

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odroczeniem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Góźefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 232 (8460)

Piątek, dnia 8 października 1926 r.

Rok XXXIV.

PRACOWNIA FUTER WIKTOR BUSSONI z WARSZAWY.

Wykonywa wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych towarów, przeróbki, farba — futer oraz gotowe palta damskie i męskie własnego wyrobu i różne skórki. — Wykonanie wykwiłtne. Ceny przystępne.

Kalisz, Al. Góźefiny № 8, lewa oficyna, I piętro.

Firma chrześcijańska.

Wycofanie projektów ministra Klarnera

WARSZAWA, 7. Dwa projekty ministra Klarnera, które miały być wydane na podstawie pełnomocnictw, udzielonych Prezydentowi Rzplitej, a mianowicie projekt funduszu sanacyjnego dla banków w wysokości 65 milj złotych zostanie wycofany. — Projekt ten, który zatwierdzał pozostawienie tej su-

my bez żadnej korzyści dla rządu, był jedynie z korzyścią dla banków, dla których stanowiła podarunek rządowy. Również zostanie wycofany projekt rozporządzenia, w którym minister Klarner zamierzał obłożyć podatkiem dochodowym małych rolnych chłopów.

Wyniki śledztwa w sprawie napadu na posta Zdziechowskiego.

WARSZAWA, 7. Śledztwo w sprawie napaści na p. Zdziechowskiego posuwa się obecnie w przyspieszonym tempie i przynosi zupełnie pozytywne wyniki. W ostatnich dniach zostały już ustalone niemal pewnie dwa nazwiska osób, co do których żandarmerja ma dane, że brały udział w napaści. Są to wojskowi. W dniu wczorajszym odbyło

sie ich przesłuchanie przez żandarmerję. Wobec tego, już prawdopodobnie jutro śledztwo zostanie zakończone i przekazane prokuratorowi okręgowemu sądu wojskowego o ile oczywiście nie zostaną wykryte jakieś nowe szczegóły rozszerzające śledztwo.

Nowy wiceminister sprawiedliwości.

WARSZAWA, 7. Dowiadujemy się że nominacja pułkownika korpusu sądowego dra Mecnarowskiego, dotychczasowego zastępcę szefa departamentu sprawiedliwości M. S. W. na stanowisko

wiceministra sprawiedliwości zostanie podpisana w dniu dzisiejszym. Pułk. Mecnarowski pełni równo cześnie dotychczas funkcje zastępcy generalnego prokuratora wojskowego.

Sojusz Trocki - Zinowiew.

MOSKWA, 7. Pomiędzy Trockim a Zinowiewem po dłuższej konferencji doszło do daleko idącego porozumienia. Obaj przywódcy opozycji ustalili

wspólny program walki z Politbiurem, które podda dą bardzo ostrej krytyce na kongresie październikowym partji komunistycznej.

Marsz. Piłsudski rokował z Bnińskim.

WARSZAWA, 7. W sferach politycznych krąży sensacyjna pogłoska, iż w ciągu ostatnich dni premier marszałek Piłsudski delegował do Poznania zbliżone do siebie osoby dla przeprowadzenia pewnych układów z wojewodą poznańskim panem Bnińskim. Czy układy te doprowadziły do jakiegoś skutku nie wiadomo, ale krąży słuchy, iż raczej pozostały one bezowocne.

Naczelnik więzienia skazany za nadużycia.

TORUN, 7. Wczoraj o godzinie 12 w nocy w tutejszym sądzie okręgowym zapadł wyrok przeciwko Marjanowi Buchnerowi, b. naczelnikowi więzienia przy sądzie okręgowym w Toruniu. M. Buchner skazany został za nadużycia, popełnione w czasie pełnienia swych funkcji urzędniczych, na dwa lata więzienia.

Mussolini zaprosił Brianda na konferencję.

PARYŻ, 7. Z Rzymu donoszą, iż Mussolini zwrócił się za pośrednictwem francuskiego ambasadora do Brianda z propozycją wspólnej konferencji. Mussolini pragnie, aby spotkanie odbyło się we Włoszech. Miejsce i czas konferencji ustalone będą w porozumieniu z włoskim ambasadorem w Paryżu.

Angielskie M.S.Z. ingeruje Krasina.

MOSKWA, 7. „Izwestija” podaje wiadomość o przybyciu Krasina do Londynu, z wielkim oburzeniem stwierdzając, że mimo powiadomienia an-

gielskiego ministerjum spraw zagranicznych, żaden przedstawiciel dyplomatyczny tegoż ministerjum nie przybył na dworzec w celu powitania przedstawiciela dyplomacji sowieckiej.

Proces przeciw pojedyńkom w armji.

LWÓW, 7. W dniu wczorajszym odbyła się w sądzie wojskowym rozprawa przeciwko 3 oficerom 22 pułku ułanów, oskarżonych o wzięcie udziału w pojedyńku. Oskarżeni nie przyznali się do winy oświadczając, że musieli żądać i udzielić satysfakcji zgodnie z przyjętymi normami zwyczajowymi. Sąd wydał wyrok uniewinniający, prokurator jednak wniósł zażalenie nieważności.

Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego.

WARSZAWA, 7. Gen. Sosnkowski, którego stan zdrowia był o tylo dobry, że można było wywieźć go z Poznania do majątku pozostaje tam nadal pod opiekę lekarzy i rodziny. Stan jego zdrowia, choć nie groźny jest jednak nadal poważny, wobec tego, że rana jest ciągle otwartą i dren założony. Wygląd generała świadczy jednak o stałym postępie w powrocie do zdrowia.

Strejk urzędników państwowych w Austrii.

WIEN, 7. (Radio). Związek urzędników państwowych w Austrii zapowiedział, że, o ile rząd nie uwzględni ich żądań ekonomicznych od soboty rozpocznie się w całej Austrii strejk urzędników państwowych, nie wyłączając poczty i telegrafu. Koleje żelazne jednakże będą zwolnione od strejku.

POSZUKUJE KUPNA MOTORU GAZOWEGO 3 do 4 koni siły.

Zgłoszenia do Redakcji „Gazety Kal.” pod W. B. № 144.

1271

Wizyta floty japońskiej we Francji.

PARYŻ, 7. (Radio). W dniu wczorajszym z Neapolu przybyła do Tulonu dywizja floty japońskiej, przyczem na jednym z krążowników znajdują się członkowie rodziny mikada.

Samolot studentów w płomieniach.

WARSZAWA, 7. Na lotnisku Mokotowskim, odbył się pierwszy lot aparatu skonstruowanego przez studentów Politechniki Warszawskiej, sekcji lotniczej

Po godzinnym locie, kiedy por. Kalina po szczęśliwej przebytej podróży, począł lądować, nagle samolot stanął w płomieniach, Nie tracąc zimnej krwi, dzielny pilot zdołał aparat zatrzymać.

Por. Kalina doznał ciężkiego poparzenia twarzy, rąk oraz całego ciała, gdyby nie okulary, groziłoby por. Kalinie bezwzględne kalectwo.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 7. Dolar w obrotach prywatnych i w międzybankowych 9,02

Z życia Pragi i Czechosłowacji.

Charakter Czechosłowacji. — Brak bezrobocia. — Ruch budowlany w kraju. — Dobrobyt i kultura na prowincji. — Rozwój czytelnictwa. — Wielka odporność na propagandę bolszewicką.

II.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

PRAGA w październiku.

Zbyt krótko niestety trwa mój pobyt w Czechosłowacji, a zbyt wiele wrażeń odnosi się tu na każdym niemal kroku. Trudno też wszystkie te wrażenia ująć w ramach jednej czy dwóch korespondencji, trzeba więc poprzestać na najważniejszych szczegółach.

W poprzedniej korespondencji rzucając garść szczegółów o samej stolicy, w dzisiejszym liście pragnę podać kilka spostrzeżeń, dotyczących całego kraju czechosłowackiego.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że Czechosłowacja należy do krajów wysoko uprzemysłowionych, do tego stopnia, że produkcja jej przerasta nawet zapotrzebowanie wewnętrzne kraju. Czechosłowacja liczy więc musi na eksport. W dzisiejszej dobie nie jest jednak łatwą rzeczą eksportować, tembardziej, że zasada samowystarczalności i uwzględniania — własnych fabrykatów zaczyna przeważać coraz więcej w różnych krajach. Nadzieje Czechów na eksport do Rosji sowieckiej poważnie zawiódły. Mimo to jednak umiejętna polityka czynników gospodarczych sprawia, że Czechosłowacja nie jest pozbawiona źródeł zbytu swoich towarów.

I dlatego też kwestja przesilenia gospodarczego kwestja bezrobocia prawie, że nie istnieje. Jeżeli są jacy bezrobotni, to w każdym razie bardzo mało o nich słyhać i państwo nie ma z nimi żadnego kłopotu.

Ruch budowlany w Czechosłowacji jest bardzo rozwinięty. Buduje się w stolicy, buduje się na

do komisji rewizyjnej pp. Wiśniewskiego, Łągiewskiego i Zalwerta, na zastępców p. Ziółkowskiego i dyr. Zaborowskiego. Najpierwszą pracą przyszłego zarządu będzie zatwierdzenie statutu przez Ministerjum i kupno nieruchomości na przyszłą szkołę.

— **Strajk tkaczy w Turku.** W ostatnich dniach doszło do zatargu na tle żądań podwyżkowych między tkaczami-chałupnikami, a pracodawcami w Turku.

Pertraktacje, prowadzone w sprawie zlikwidowania zatargu, nie doprowadziły do porozumienia, w związku z czem tkacze-chałupnicy w Turku rozpoczęli strajk.

Na tem samem tle wybuchł strajk tkaczy-chałupników w powiecie łaskim.

— **Kradzież palta.** P. Adler Gucia zam. przy ulicy Główny Rynek № 17, zameldowała w policji o kradzieży palta wartości 200 złotych z niezamkniętego sklepu.

— **Kradzież koszyka.** Białas Balbina zam. wieś Kosmów gm. Ceków, zameldowała w policji o kradzieży chustki i koszyka z zawartością wartości 30 zł. na N. Rynku.

— **Pajączarze pracują.** Oto P. Beatus Dorota zam. przy ul. Kanonickiej 2, zameldowała w policji że jej skradziono bielizny ze strychu wartości 600 zł. Dochodzenie policyjne w toku.

P. Minakowska Stanisława zam ul. Górnośląska № 44, zameldowała w policji, też o kradzieży bielizny ze strychu wartości 300 złotych. Dochodzenie policyjne w toku.

— **Podatek od spadków i darowizn.** Ponieważ źródło dochodowe, jakim jest dla gmin miejskich i wiejskich komunalny podatek od spadków i darowizn, nie mogło być dotychczas z odpowiednim dla gmin pożytkiem wykorzystane, a to z powodu trudności technicznych, związanych ze sprawą wymiaru tego podatku przez państwowe władze skarbowe, ministerstwo skarbu zarządziło, aby celem ułatwienia gminom określenia wysokości przypadającego na gminy podatku ze wspomnianych wyżej źródeł, władze skarbowe udzielały magistratom tych miast odpisy decyzji wymiarowych co do podatku od spadków i darowizn.

— **Nadawanie przesyłek kolejowych** P. K. P. wydały zarządzenie, mocą którego przyjmowanie do przewożenia przesyłek pospiesznych, normalnych i ulgowych, nadawanych na pociągi osobowe i pospieszne odbywa się w dni powszednie od godziny 8 do 15, a w niedzielę i w dni świąteczne z wyjątkiem świąt większych, ekspedycje towarowe są czynne od godz. 9 do 11. Poza to czas przyjmowania do przewozu nadanych na pociągi osobowe i osobowo-pospieszne przesyłek pospiesznych ulgowych, wymienionych pod literą B. par. 7 cz. II oraz towarów wskazanych w grupach w 25 A. B. D. E. i 26 i 27 A. B. C. nomenklatura do towarów cz. III taryfy towarowej przedłuża się od godz. 16 do 20.

— **Jaki będzie październik.** Stan pogody w październiku według przepowiedni meteorologa Brieskorna, przedstawiałby się następująco: Przeważnie dni słoneczne, ciepłe, dość suche. Miejscami pochmurno i z częstymi zmianami temperatury. W połowie miesiąca, a w szczególności pod koniec trzeciej dekady zimno i nieprzyjemnie. W początkach miesiąca opady, w szczególności 3 października. W czasie około 6 października nieco się wypogodzi. Potem do 20 października ciepło, sucho, nocie jednak chłodne. 21 burza i zimno, do 25 zaś ciepło i miło. Od tego dnia, aż do końca deszcz śnieg.

— **Sprawy emerytalne.** Przy wypłacie przez Kasę Skarbową w Kaliszu emerytalnego zapotrzebowania za październik r.b. zostały zatrzymane książeczki emerytalne, które na zasadzie rozporządzenia Rządu mają być wysłane do Głównego Zarządu emerytalnego w Warszawie w celu zmiany dotychczas istniejącego porządku wypłaty przyznanych świadczeń, a mianowicie, iż zamiast dokonywania wypłat emerytur przez Kasy Skarbowe — emeryci otrzymywać będą takowe wprost z miejscowych Urzędów Poczтовых.

Wskutek powyższego pomiędzy większością emerytów zapanowało niezadowolenie, połączone z obawą, że pozbawieni zostali dokumentów, zapewniających im prawidłowe i regularne otrzymywanie emerytury.

Aby uspokoić niepotrzebne i przedwczesne obawy Zarząd Kaliskiego Związku emerytów pospiesza niniejszym wyjaśnić, iż podobnego rodzaju obawy nie mają racji bytu i dla osób chorych, wspomniana zmiana otrzymywania emerytalnego zapotrzebowania wprost z Urzędów pocztowych za pośrednictwem listonoszów będzie daleko dogodniejsza, a pewność i termin tych wypłat nie ulega żadnej zmianie i zwłoce.

Zarząd.

Wyrok w sprawie o napad na Magistrat Kaliski.

32 osoby skazane od 3 miesięcy do 1 roku—22 zwolnione.

Sąd po naradzie o godz. 12-ej w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej postanowił: Pilarskiego Stanisława, Jasiaczyk Janinę, Tyczyńskiego Walentego, skazać na rok więzienia; Jakimowskiego Józefa na 8 miesięcy; Baszczyńskiego Felicjana, Kubiaka Franciszka, Maciołka Tomasza, Naderę Michała, Kopińskiego Mieczysława, Jerkę Anielę, Ciesielskiego Stanisława, Bąkowskiego Stefana, Bałwasa Szczepana, Kubicką Zofję, Korzeń Leokadję, Nowaka Stanisława, Opasa vel Opalińskiego Jana, Sucheckiego Józefa, Sucheckiego Alfreda, Sciesiek Rozalję, Woźniaka Teodora, Walczaka Walentego na 6 miesięcy więzienia. Dobrowolskiego Józefa, Dulatę Michała, Rozenszteina Chaima, Kolasińskiego Szczepana, Sadło vel Sadłowskiego Teo-

fila, Jasiaczyk Wiktorję, Wypycha Władysława na 4 miesiące więzienia. Budkę Franciszka, Józefowicz Stefanję, Słomiana Marjana na 3 miesiące więzienia, wszystkim oskarżonym zaliczono areszt prewencyjny.

Arnolda Józefa, Solnika Henryka, Bąkowskiego Mieczysława, Janiaka Józefa, Koszę Kazimierza, Lisa Franciszka, Szurka Ignacego, Wojciechowskiego Wincentego, Mrozińskiego Adama, Pietrzaka Józefa, Dudkę Henryka, Kałużnego Tadeusza, Górskiego Joska, Klimczaka Józefa, Olczaka Stanisława Pomykałę Józefa, Raabę Marjanę, Szustera Michała, Woźniaka Stanisława, Wolniakiewicza Bronisława i Pukara Kazimierza uwolnić. Prokurator zakłada protest przeciwko wyrokowi.

— **Fatalne skutki polowania.** W niedzielę około godziny 5 popołudniu Czesław Borowski, rządcą majątku Kiki gm. Wol-Swiniecka, stanowiącego własność p. Stanisława Kociurskiego wziął bez wiedzy i zezwolenia właściciela majątku fuzję i udał się na polowanie na kuropatwy.

Borowski udał się do wsi Woli-Nowej spotkał tam kilku znajomych, upił się do nieprzytomności prawie, a wyszedłszy stamtąd miał zamiar udać się do majątku Kiki.

Po drodze przyłączyło się do niego kilku znajomych pomiędzy innymi zaś 28-letni Marceł Sliwiński, zamieszkały we wsi Grabiszew gminy Wola-Swiniecka.

Idąc poprzez pola, zobaczyli pędzącego w ich stronę zająca. Sliwiński chciał wziąć z rąk Borowskiego fuzję celem zabicia zająca, lecz Borowski odmówił, twierdząc, że sam będzie strzelał.

Sliwiński puścił się za zającem, a z tyłu za nim biegł Borowski, w celu upolowania szaraka. Pijany zataczał się biegnąc po brzdach z odwiezionymi kurkami fuzji. W pewnej chwili upadł, powodując wystrzał. Cały nabój grubego śrutu utkwił w boku biegnącego przodem Sliwińskiego, który zmarł dnia następnego.

Borowski po dokonanych czynnie, dręczony wyrzutami sumienia, zbiegł w niewiadomym kierunku. Zona jego przypuszcza, że B. odebrał sobie życie.

Zwłoki tragicznie zmarłego Sliwińskiego zabezpieczono do czasu zejścia wład sądowo-sledczych, zaś za Borowskim wszczęto poszukiwanie.

— **Wyjaśnienie w sprawach podatkowych.** W związku z krążącymi wśród płatników błędnymi pogłoskami o mającym rzekomo nastąpić skasowaniu, względnie przesunięciu terminu poboru nadzwyczajnego 10 proc. dodatku do podatku i opłat skarbowych, Ministerjum Skarbu wyjaśnia, iż obowiązujący już od dnia 16 bieżącego miesiąca termin poboru wymienionego 10 proc. dodatku od zaległości podatkowych nie zostanie przesunięty i dodatek ten pobierany będzie nadal.

Zarazem nadmienia się w sprawie spłaty zaliczek kwartalnych na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1926, iż niedotrzymanie jednego z terminów spłaty zaliczki na III kwartał roku bieżącego, wyznaczonych na dzień 20 października i 20 listopada roku bieżącego, spowoduje, oprócz przymusowego ściągnięcia całkowitej kwoty zaległej zaliczki za ten kwartał, pozbawienie w przyszłości nieakuratnych płatników wszelkich ulg podatkowych.

Leży przeto w interesie płatników, dotrzymania wyżej wymienionych terminów co do uiszczenia podatku od obrotu.

— **Ułatwienie płatnikom spłaty zaległości.** Naczelnik Kaliskiego urzędu skarbowego podaje do wiadomości: celem ułatwienia podatnikom spłaty zaległości podatkowych, Ministerstwo Skarbu — na zasadzie art. 4 ustawy z dn 31 lipca 1924 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 73 poz. 721 — wydało następujące zarządzenie:

1) za okres czasu od 1/VII 1926 r. aż do odwołania należy pobierać od wszystkich nieodroczonech względnie nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich opłatach stemplowych obniżone kary za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie.

2) za okres czasu do 30/6 1926 r., włącznie należy liczyć kary za zwłokę w wysokości 3% miesięcznie pod warunkiem jednak, że pokrycie zaległości nastąpi do dnia 31 października 1926 r., w przeciwnym razie ulga ta nie będzie stosowana i kary za zwłokę będą liczone za powyższy okres, t. j. do 30/6 1926 r. w pełnej wysokości 4% miesięcznie.

Z KRAJU.

— **Czworozki.** W Adamowie, pow. łukowskim, p. Fojga Cukiermanowa urodziła czworo dzieci odrazu. Dwoje z nich zmarło zaraz po przyjściu na świat, pozostałych zaś dwoje zmarło nazajutrz.

— **Kierownik polioji polityznej szpiegiem.** Na granicy polsko-rosyjskiej w pow. łuninieckim został zabity w czasie pościgu b. kierownik policji politycznej w Pińsku Szymon Wiktorowicz.

Wiktorowicz był oskarżony o należenie do organizacji szpiegowskiej, działającej na korzyść jednego z państw ościennych.

W chwili wykrycia tej organizacji szpiegowskiej i aresztowania kilkunastu jej członków, zde maskowany kierownik ekspozytury policji politycznej zbiegł, wysledzono go jednak w chwili, gdy przekraczał granicę, dosięgła go jednak zasłużona kula.

— **Święto oszczędności w Polsce.** Na dzień 31 października zostanie zwołany przez Komitet Organizacyjny do Warszawy Zjazd przedstawicieli instytucji oszczędnościowych w kraju, który zajmie się omówieniem aktualnych zagadnień z tej dziedziny. Tematami obrad będą:

1. Obecne ustawodawstwo w stosunku do zagadnienia oszczędności.
2. Propaganda idei oszczędności i jej środki,
3. Typy instytucji oszczędnościowych w Polsce, ich organizacja i polityka,
4. Zagadnienie niezniszczalności wkładów,

Ze względu na krótki okres czasu do terminu Zjazdu uprasza Komitet tą drogą zainteresowane instytucje i zrzeszenia o jak najrychlejsze zawiadomienie Sekretarjatu Komitetu o zamiarze wygłoszenia na zjeździe referatów z podaniem tematów i osoby prelegenta, jako też o nadsyłanie tekstów referatów najdalej do dnia 15 października b. r.

Sekretarjat mieści się w gmachu P. K. O. w Warszawie, ul. Jasna nr. 9.



Wylączna sprzedaż

BALTIC RADIO

1943

najlepszy sprzęt, szematy, komplety do budowy i gotowe odbiorniki.

M. MAJERAN, Kalisz, Babina 1.

Najtańsze źródło zakupów dla radjo-amatorów
RADIO - MAJERAN KALISZ,
 ul. Babina № 1.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Katastrofa na Florydzie.

Świadek naoczny opowiada o straszliwych przejściach we Florydzie.

W Dzienniku Chicagowskim:

Pierwsze raporty i telegramy nadeszły tu z miast i miasteczek we Florydzie, nawiedzonej silnym huraganem, bynajmniej nie były przesadzone, lecz dały wierny obraz zniszczenia i szkód, wyrządzonych przez niezwykły wybryk natury.

Poświadcza to pierwszy naoczny świadek tragedji w Miami, Arthur Bridgewater, murzyn, który jako porter pociągu pulmanowskiego przybył z Florydy. Wagon jego „Agosta“ był jedynym, jaki wprost z Miami przybył do Chicago. Bridgewater oświadczył, że burza dokonała najwięcej szkód w Fort Lauderdale, który został jakby zmieciony z powierzchni ziemi.

Z wielkiego tego miasteczka pozostało tylko około pięć budynków, reszta zupełnie w gruzach albo poważnie uszkodzona. Nawet budynki betonowe popękaly, dachy zostały pozrywane, okiennice i drzwi powyrywane z zawiasów. Zwierzęta zostały powybijane niemal do nogi. Kota ani psa nigdzie się nie zobaczy. Ludność jest przerażona do najwyższego stopnia i obawia się do dzisiaj dnia wyjść na ulicę w przekonaniu, że jeszcze jeden huragan zjawia się na horyzoncie. Publiczność nie jeździ kolejami, gdyż nie wi jak daleko pociągi dochodzą, gdzie są tory popsute i czy nie są mosty podmyte.

W czasie huraganu Bridgewater znajdował się w swym wagonie kolejowym śpiąc na swym łóżku. Burzę poprzedziła szalona ulewa, która rozpoczęła się o godzinie 8 wieczorem. Huragan zjawił się nad miastem o godz. 1 w nocy i szalał do 2 nad ranem, czyniąc w tym czasie największe spustoszenia. Koło godziny 3 nad ranem ustał, ale powstał na nowo w sobotę o godz. 9-ej rano, wów czas trwał bez przerw aż do godziny 11.30 przed południem.

Wagon, w którym znajdował się Bridgewater, stał koło wielkiej lodowni. Budynek ten zawałił się i boki lodu zawałiły tory i ulicę okoliczną. Wicher wyrzucał stoły na dachy, krzesła na ulice, ubrania

męskie i damskie niesione wichrem zawisły na drutach telefonicznych.

Już w sobotę rano przywieziono z Lauderdale 4 osoby zabite i 25 rannych. Następstwem huraganu było, że woda zalała ulice i powiększała z każdą godziną szkody, wyrządzone przez wicher.

RADIO.

Program na piątek 8 października b. r.

WARSZAWA (480) 17 Pog. dla dzieci; 19 Co każdy polak powinien wiedzieć; 20 Odczyt o lotnictwie; 20.30 Wieczór kameralny.

BERLIN — KÖNIGSWURST (504—1300) 16.30 Koncert; 21.30 Wieczór pieśni 22.30 Tańce.

WROCLAW (418) 11.30, 15.30, 16.30 Koncert; 20.15 Dramat.

GDANSK (—) 11.30, 16.22 Koncerty.

FRANKFURT n/M. (470) 20.05 Wieczór Bethovena; (Zadora) 21.15 Kabaret.

HAMBURG (392.5) 16.15 „Pocztynion z Lonjumeau“ op. Adama 20 Komedja.

LIPSK (452) 16.30, 20.30 Koncerty.

MONACHJUM (485) 12.15, 17 Koncerty; 18 Flet zacząrowany op. Mozarta.

MEDJOLAN (320) 21.12 Koncert.

PRAGA (368) 11, 16.30, 20 Koncerty.

OSLO (382) 20 Koncert ork. filharmonji.

RZYM (425) 21.25 Koncert muz. lekkiej.

BERN (435) 16 i 20.30 Koncerty.

BRNO (521) 19 i 20 Koncerty.

BRUKSELLA (487) 20 Koncert.

WIENIEN (530) 16.15, 20.05 Koncerty.

BUDAPESZT (560) 17.30 19.20 21 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 13, 16.15, 18 Koncerty; 19 Big-Ben; 21 Koncert symfoniczny; 22.45 Sonata D. Mol, Bethoven, 23.07 „Śpiewacy Norymberscy“ op. Wagnera 23.35 Wieczór muzyki lekkiej.

Coś nie-coś o poczcie rosyjskiej.

Skargi na niepunktualne doręczanie przesyłek pocztowych są w Rosji sowieckiej na porządku dziennym, należy jednak przyznać, iż nie zawsze dzieje się to z winy urzędników pocztowych. Bardzo często się zdarza, iż nadawca wprawdzie bar-

dzo dokładnie podaje na kopercie imię, nazwisko i zawód adresata, zapomina jednak, podać miejsce jego zamieszkania. Nad wyraz pocieszne są zazwyczaj adresy listów do mieszkańców wiejskich. Tak na przykład do pewnej wioski nadszedł list, w następujący sposób zaadresowany: „Iwan Petrowin, co ma syna u ułanów“. Inny adres znów brzmiał: „Grzegorz Ponomariow, co w zeszłym roku przemałował swój dom“. A bardzo już złośliwy był pewien obywatel, który list do swego znajomego zaadresował: „Ferantopow, ojciec starych panien“.

Oryginalne te uwagi w adresach listów są często uzasadnione, bowiem, szczególnie w mniejszych wioskach, gdzie domy nie są numerowane i gdzie często mieszka kilku obywateli tego samego nazwiska, pozwalają one listonoszowi na łatwiejszą orientację. Gorzej jest jednak, kiedy uwagi nadawcy co do osoby adresata nie odpowiadają rzeczywistości, wprawdając zbytecznie w błąd listonosza. To też nic dziwnego, że nadawca często otrzymuje z powrotem swe listy, zaopatrzone w mniej lub więcej uprzejme komentarze. Zdarzyło się na przykład, że do wsi Paniłowce nadszedł list, w następujący sposób adresowany: „Fryzjer Petrow, wieś Paniłowce, powiat Ostrowski“. Listonosz przez cały dzień szukał adresata, którego w całej wsi nikt nie znał. Wreszcie posłał list z powrotem, a na odwrotnej stronie koperty napisał: „W Paniłowcach niema fryzjerów, gdyż wszyscy obywatele golą się sami“. Do pewnego miasteczka prowincjonalnego nadszedł znów list dla nieżyjącego już od szeregu miesięcy obywatela. Przewrotny nadawca pod adresem podpisał: „Jeśli adresat wyjechał, proszę list posłać z powrotem“. Listonosz po otrzymaniu listu napisał na odwrotnej stronie koperty: „Jak mógł wyjechać, skoro już dawno umarł“.

Bardzo ciekawe zdarzenie miało miejsce w Rosji jeszcze przed wojną. Otdź pewien mieszkaniec Moskwy otrzymał dnia 20 kwietnia 1914 roku list, wysłany z Tweru dnia 22 września 1899 roku. Nie dość na tem, listonosz zażądał zapłacenia kary 6 kopiejek, gdyż w międzyczasie podwyższone zostały w Rosji opłaty pocztowe.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ“

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 3 zł. i kopertach 10 × 10 — od 1 zł.

Pióra wieczne. Bilety wizytowe. Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy. Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne.

Ramki wszelkich formatów do fotografii od 60 gr. szt. Albumy do pocztówek, fotografii i poezji. Akwarele, kredki w pudełkach, na sztuki.

Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

Fabryka Fortepianów ARNOLD FIBIGER,

Szopena 9,

przyjmuje do heblowania, rżnięcia i obróbki drzewo stolarskie i ciesielskie (budowlane) po cenach przystępnych. Nowoczesne urządzenia gwarantują najwyższą wydajność maszyn. 1225



Uczę gry na
fortepianie
oraz
zasad muzyki

Zofja Skórnikówna

1288 Browarna 3, II p.

WYNAJMĘ
pianino w do-
brym stanie.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Kaliskiej“. 1276

POKÓJ

o dwóch oknach z oddzielnym wejściem, z meblami lub bez do wynajęcia.

Pierwszeństwo mają kawalerowie.

Oferty do Administracji „Gazety Kal.“ pod literami R. P. 1269

Okazyjnie do sprzedania
KONCERTOWY GRAMOFON
ODEON

z dużym kompletem PŁYT
oraz

SALONOWY ZEGAR

Zakład zegarmistrzowski W. RESZKE,
ul. Garbarska naprz. Hotelu Wiedeńskiego. 1268

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Józefa Lorentza
rocznik 1904. 1285

Zginął dowód osobisty
wydany przez Urząd gminny Pamięcin na imię
ANTONINY JANCZAK.

1287